Recenzja dotycząca osiągnięcia habilitacyjnego oraz dorobku naukowego Pani dr Olgi Śmiechowicz

Dr Olga Śmiechowicz ukończyła studia magisterskie w Uniwersytecie Jagiellońskim na dwu kierunkach (wiedza o teatrze oraz filologia klasyczna). Podwójne wykształcenie dobrze spożytkowała w późniejszych interdyscyplinarnych badaniach nad historią teatru antycznego. Pierwszym etapem tej pracy był wczesny (2015) doktorat zatytułowany *Recepcja komedii Arystofanesa w Wielkiej Brytanii, Rosji i Polsce* (promotor : prof. Jacek Popiel), którym zwieńczyła studia doktoranckie na Wydziale Polonistyki UJ. Dowodem na samodzielność i śmiałość w określaniu własnego pola badawczego była rezygnacja z typowego w takich pracach skupienia się na określonym wycinku czasowym i przyjęcie maksymalnych ram chronologicznych. W kategorii przestrzennej autorka wybrała trzy odmienne kultury narodowe: brytyjską, rosyjska i polską.

1. Ocena dorobku po uzyskaniu doktoratu

W ciągu kilku lat, które upłynęły od obrony doktoratu Olga Śmiechowicz opublikowała 6 pozycji o charakterze monograficznym, 3 rozdziały w monografiach naukowych oraz 7 artykułów naukowych, głównie w czasopismach polskich. Pomijając monografię, którą autorka przedstawia jako główne osiągnięcie naukowe w staraniach o uzyskanie habilitacji, z pozostałych pięciu chciałbym wyróżnić monografię teatru w Polsce po roku 1989 stanowiącą w zamyśle autorki kontynuację studium Kazimierza Brauna *A History of Polish Theatre 1939-1989,* Greenwood Press 1996. Dr Śmiechowicz wydała swoją pracę w dwóch wersjach. Są to: *Polski teatr po upadku komunizmu. Lupa, Warlikowski, Klata,* PWN 2018 oraz - dla czytelnika anglojęzycznego - *Polish Theatre after the Fall of Communism. Dionysus since '89,* Cambridge Scholar Publishing 2018. Jest to moim zdaniem najlepsza praca w dorobku Pani Śmiechowicz. Napisana z pasją, dowodzi umiejętności opisywania przedstawień teatralnych i wydobywania z twórczości wybitnych artystów zaskakujących i ważnych wątków. Uważam, że jest to nowoczesna teatrologia wysokiej próby i dobre pisarstwo wsparte zaangażowaniem i entuzjazmem.

Z tym kierunkiem badań wiąże się wydane w następnym roku w krakowskiej ″Universitas″ studium o pracy Jana Klaty nad *Trojankami* Eurypidesa. To opracowanie także oceniam wysoko. Zawiera ono wywiad z artystą, publikację egzemplarza reżyserskiego i rodzaju dziennika, który autorka (pełniąca funkcję kierownika literackiego współpracującego ściśle z reżyserem przy tworzeniu koncepcji dramaturgicznej przedstawienia) pisała w trakcie powstawania spektaklu. Dołączony do tego opracowania esej, zatytułowany *Nie usną nigdy te żałobne wieści*, potwierdza szeroką erudycję dr Śmiechowicz w zakresie dziejów scenicznych *Trojanek* i ich recepcji w różnych czasach i warunkach. Stanowi jednocześnie interpretację tekstu tragedii jako scenariusza i opowiada o «robieniu» wybitnego spektaklu. Dopelnienie stanowi wykonana przez autorkę dokumentacja fotograficzna - fotografie są dobrze dobrane i pomagają w śledzeniu sposobu myślenia autorki jako współpracującego z reżyserem dramaturga.

Pozostałe dwie monografie są pokłosiem badań rozwijanych przez autorkę w związku z pracą doktorską. W roku 2015, czyli w roku uzyskania doktoratu, dr Śmiechowicz opublikowała w Wydawnictwie ″Sub Lupa″ blisko 400-stronicową monografię Arystofanesa. Nie znam oryginalnej pracy doktorskiej, sądzę jednak, że *Arystofanes* wiele zawdzięcza – na dobre i złe – temu doświadczeniu. Czuję się zatem zwolniony z bliższego analizowania tej pracy. Ograniczę się do stwierdzenia, iż zaprezentowany w niej warsztat naukowy i sposób prowadzenia wywodu oswoiły mnie z osobowością twórczą i strategią retoryczną autorki, co ułatwiło mi docenienie pozytywnych aspektów jej książki *Didaskalia do historii. Teatr starożytnej Grecji i jego kontekst polityczny*, Kraków 2018, na podstawie której dr Olga Śmiechowicz ubiega się obecnie o nadanie jej stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie literaturoznawstwo.

Wieloletnia praca autorki nad Arystofanesem ukształtowała jej sposób myślenia i pisania o kulturze greckiej okresu klasycznego (czego autorka jest w pełni świadoma). Odsuwając na dalszy plan zainteresowania historyczne i nie zagłębiając się w spory związane z rekonstrukcją przeszłości, całą ciekawość i energię kieruje dr Śmiechowicz na próbę ożywienia teatru starogreckiego w kulturze współczesnej, opowiedzenia o nim tym, którzy ″teatr robią″ (lub mogli by robić) oraz tym, którzy lubią chodzić do teatru.

Postępując tak ma poczucie, iż idzie ścieżką własną i w polskich warunkach pełni rolę pionierską.

Jako swoisty aneks do takiego właśnie sposobu czytania rozprawy *Arystofanes*, chciałbym potraktować dokonany przez Olgę Śmiechowicz przekład i opracowanie sztuki napisanej w stylu komedii staroattyckiej pt. *Aristophanes at Oxford* opublikowanej w 1894 roku i stanowiącej satyrę na Oskara Wilde'a. Opracowanie zatytułowane *Arystofanes w Oksfordzie* zawiera błyskotliwy esej autorki o teatralnych przedsięwzięciach studentów i kadry uniwersytetu oksfordzkiego w końcu XIX wieku.

Artykuły i rozdziały publikowane w językach polskim, rosyjskim i angielskim (ale, jak wspomniałem, głównie w polskich czasopismach i książkach zbiorowych) mają różny charakter. Czasem są zresztą obcojęzyczną wersją tekstu drukowanego po polsku. Tak jest np. z bardzo ciekawym omówieniem egzemplarza suflerskiego i cenzorskiego sztuki Tuwima będącej parafrazą komedii Arystofanesa *Ptaki*, wystawionej w roku 1933 w Teatrze Polskim w Warszawie (był to satyryczny obraz państwa faszystowskiego). Znacznie krytyczniej oceniam artykuł *Skrzydlaty homo academicus – portret Tadeusza Zielińskiego w 160 rocznicę urodzin* (Meander 2019); jest to przekład tekstu opublikowanego po rosyjsku cztery lata wcześniej w ″Classica Cracoviensia″. Oba te teksty zdradzają powierzchowną tylko lekturę *Autobiografii* i *Dziennika 1939-1944* Tadeusza Zielińskiego (opracowanej przez H. Geremek i P. Mitznera, Warszawa 1999); co gorsza autorka nie uwzględniła informacji, które znaleźć można w adnotacjach i komentarzach do *Autobiografii* i *Dziennika* Tadeusza Zielińskiego wydanych później w Niemczech i w Rosji[*]. Wszystkie trzy tomy powstały w ścisłej współpracy badaczy polsich, rosyjskich i niemieckich. Różnice między nimi stanowią cenny materiał pozwalający zrozumieć odmienność odbiorów wynikajacych z kulturowych tradycji i uwarunkowań politycznych do dzisiaj towarzyszących recepcji Zielińskiego. Wartościowe są natomiast artykuły dr Śmiechowicz (będące zapewne pokłosiem

[*] Zob. *Thaddäus Zieliński, Mein Lebenslauf – Erstausgabe des deutschen Originals – und Tagebuch 1939-1944,* herausgegeben und eingeleitet von Jerzy Axer, Alexander Gavrilov und Michael von Albrecht. Unter Mitwirkung von Hanna Geremek, Piotr Mitzner, Elżbieta Olechowska und Anatolij Ruban, Peter Lang: Frankfurt am Main 2012 (Studien zur klassischen philology Band 167, herausg. Michael von Albrecht); *Zielinskij Taddej Francewicz (1859-1944),* w: "Driewnij mir i my: Klassiczieskoje nasliedie w Ewropie i w Rossii: Almanach, wyd. 4, Sankt-Peterburg 2012 oraz *Tadeusz Zieliński (1859-1944). W 150 rocznicę urodzin, red. E. Olechowska*, Warszawa 2011.

doktoratu) omawiające przekłady sztuk Arystofanesa na język rosyjski i ich wystawienia na rosyjskich scenach (″Meander″ 2018, 2019).

2. **Ocena książki *Didaskalia do historii. Teatr starożytnej Grecji i jego kontekst polityczny,* Kraków 2018**.

Uważam, że silną stronę pracy stanowią – bardziej niż literaturoznawcze - jej aspekty kulturoznawcze, w tym teatrologiczne. Ponieważ jednak w humanistyce granice między dyscyplinami są płynne nie jest to, moim zdaniem, istotna przeszkoda w nadaniu stopnia w dyscyplinie literaturoznawstwo. Przedstawię teraz najważniejsze zalety i wady przedstawionego dzieła, tak by jasne były przesłanki mojej oceny.

Najpierw zatem chciałbym powiedzieć, że akceptuję postawę młodej uczonej, która zawsze otwarcie deklarowała, iż największą wartością jest dla niej wolność indywidualnego, osobistego doboru pytań badawczych oraz mozliwość posługiwania się własnym, silnie nacechowanym emocjonalnie stylem pisania naukowego. Akceptuję jedno i drugie, chociaż przywiązany jestem do niektórych przynajmniej ograniczeń takiej wolności wynikajacych z przyjętej powszechnie konwencji pracy naukowej. Sądzę przede wszystkim, że autorka szukając w tekście tragedii aluzji politycznych powinna w większym stopniu uwzględniać zasady rządzące tym gatunkiem literackim i nie zacierać różnic w możliwościach ″aktualizacji″, jakie dzieliły starą komedię mającą quasi-happeningowy charakter od tragedii wyrastającej z rdzenia mitycznej fabuły. Przeciwnie, powinno się te różnice wydobywać. Rozumiem oczywiście, że autorka chce poddać analizie całość teatralnego dialogu toczącego się między autorami i publicznością, uważam jednak, że lekceważąc kanony nadmiernie ułatwia sobie zadanie - nakładanie współczesnego myślenia na fenomeny kultury antycznej. Wątpliwe wydaje mi się także włączenie do książki tak obszernych analiz fragmentów komedii staroattyckiej, co do której nikt nie miał wątpliwości, że reagowała na aktualną sytuację polityczną. Wczesne studia nad Arystofanesem sprawiły zapewne, że dr Olga Śmiechowicz zafascynowała się problemem aktualności politycznej ówczesnych sztuk teatralnych. Do czytania komedii przygotował ją doktorat i na tym polu najłatwiej może pokazać swoje zdolności w zakresie deszyfrowania dawnych dramatów. Jednakże w książce habilitacyjnej składa ″deklarację programową″, iż jej głównym zadaniem będzie nowatorskie podejście do problemu

polityczności tragedii. Nie zdaje mi się, żeby analizy fragmentów komediowych pomagały w *Didaskaliach* w interpretacji tekstów tragedii. Sprawiają raczej, iż czytelnik czuje się zwolniony z czujności w odróżnianianiu autorskiej sytuacji tragedio- i komediopisarza. Autorka lekceważy też rytualną deformację postaci jako cechę gatunkową starej komedii. Należy być bardzo ostrożnym w przypisywaniu autorowi komedii pogladów politycznych na podstawie wypowiedzi jego postaci tak, jakby to był współczesny kabaret. Co najmniej dyskusyjne jest np. proste założenie, że jeśli w sztuce Dionizos (przedstawiony jako tchórz i oszust) wyprowadza z Hadesu Ajschylosa, a nie Eurypidesa to znaczy, iż Arystofanes pochwala jego wybór.

Kolejną sprawą jest sposób, w jaki autorka widzi relacje między historykami i dramatopisarzami. Dość anachronicznie na przykład przypisuje zbieżności tekstowe między dramatami Ajschylosa i historią Herodota krążeniu pisanych tekstów tych utworów w ówczesnym społeczeństwie. Przypuszczam, że było to możliwe dopiero w czasach Eurypidesa, kiedy pojawiają się domowe zbiory biblioteczne. Dr Śmiechowicz nie docenia, jak się wydaje, komunikacji ustnej.

I jeszcze jedno. W rozdziale nazwanym ″O wielkiej idei panhellenizmu″ autorka właściwie nie omawia szerzej tej idei, pomija nawet pracę G. Mellert-Hoffmann, *Untersuchungen zur Iphigenie in Aulis des Euripides*, Heidelberg 1969 poświęconą panhelleńskości *Ifigenii w Aulidzie*, która powinna ją szczególnie zainteresować.

Słabą strona pracy, jesli oceniać ją z punktu widzenia tradycyjnego warsztatu naukowego, jest tendencja do minimalizowania dorobku poprzedników i nie referowania pełnego *status quaestionis*, ani w szczegółowych, ani w ogólniejszych sprawach. Z tym wiążą się też luki w *Bibliografii*, których jest wiele. Brak ważnych pozycji francuskojęzycznych, np. J. de Romilly, *Les Phéniciennes d' Euripide ou l'actualité dans la tragédie grecque*, R.Ph. 39 (1965), czy Roger Goossens, *Euripide et Athenes*, Bruxelles 1962.

Sposób, w jaki habilitantka analizuje źródła historyczne jest dla mnie mniej wiarygodny niż jej analizy literackie. Razi mnie zwłaszcza niedocenianie wyjątkowości i ponadczasowości dzieła Tukidydesa. Ponadto dr Śmiechowicz chcąc przybliżyć czytelnikom odległą od naszych doświadczeń kulturę polityczną demokracji ateńskiej, oraz relacje między greckimi *poleis*, chętnie wywołuje skojarzenia ze współczesnym

życiem politycznym, nadmiernie już upraszczając obraz przeszłości. Nie waha się też – mimo wielu wątpliwości wyrażanych przez specjalistów - śmiało przyjmować wygodne dla swego wywodu datowanie tragedii (np. Eurypides *Ion* 414, *Herakles* 416 etc.), by uzyskać interesujące koincydencje z wydarzeniami historycznymi.

Pominę omyłki w *Indeksach*, niejednorodny charakter przypisów i brak indeksu lokalizującego odniesienia do poszczególnych utworów. Chcę podkreślić, że większość tego rodzaju niedostatków omawianej książki (w tym stylistyczne natręctwa, np. używanie słowa 'insynuacja' w sensie 'przypuszczenie') można było usunąć poddając ją starannemu opracowaniu redakcyjnemu i dobrej adiustacji.

Sformułowane wyżej zarzuty można potraktować łagodniej, jeśli – jak wyżej powiedziałem – przyjmiemy, że adresatem pracy nie są wyłącznie ani głównie badacze antyku, lecz wszyscy zainteresowani historią teatru i funkcjonowaniem tej instytucji w warunkach ateńskiej demokracji.

Na przeciwnej szali – zalet - kładę przede wszystkim głęboką świadomość metodologiczną autorki w odniesieniu do własnych praktyk badawczych. Zdaje sobie ona doskonale sprawę z wielości potencjalnych interpretacji oraz skrajnej hipotetyczności wyciąganych przez siebie wniosków.

Materiał źródłowy, na którym Autorka się opiera, to zachowany korpus tekstów komediowych i tragediowych napisanych w okresie między końcem VI a poczatkiem IV wieku p.n.Ch. stanowiących spuściznę kultury starożytnych Aten. Ponieważ, jak powiedziałem, książkę adresuje do szerokiego odbiorcy, prowadzi swoje wywody przytaczajac głównie polskie przekłady. Wykorzystuje to, że mamy obecnie doskonałe i nowoczesne tłumaczenia greckiej tragedii i komedii, w tym *Fragmentów* (przede wszystkim autorstwa profesorów Jerzego Danielewicza, Krystyny Bartol i Małgorzaty Borowskiej). Takie przekłady mogą być podstawą analiz teatrologicznych. W razie potrzeby Dr Śmiechowicz wprowadza zresztą analizy językowe oryginałów.

Habilitantka włożyła wielką pracę i entuzjazm w zgromadzenie materiału tak obszernego i rozproszonego i pokusiła się o jego oryginalne usystematyzowanie. Pomysł badawczy polegający na nałożeniu siatki wydarzeń teatralnych na siatkę wydarzeń historycznych był ryzykowny i śmiały. Od lat 50-tych, a zwłaszcza 80-tych XX wieku, pojawiają się dość liczne prace wiążące wystawianie tragedii z aktualną

polityką ateńską, jednak żaden z badaczy nie zrobił tego na taką skalę – nie próbował zinterpretować z tego punktu widzenia całości produkcji teatralnej powstałej w ciągu 1,5 wieku.

Szczątkowość dokumentacji, jaką dysponujemy, hipotetyczność obu tak skonstruowanych kalendarzy sprawiają, że trzeba determinacji i wiary, żeby znaleźć ścieżkę, którą prowadzić można dzisiejszego czytelnika przez ten labirynt nie nużąc go i nie dezorientując. Chęć osiągnięcia tego celu uprawiedliwia w pewnym stopniu wskazane wyżej zaniechania Gdyby dodać do wywodu pani Śmiechowicz wszystkie szczegóły erudycyjne i sprawozdania z dyskusji naukowych postałby wielki elaborat nieznośny w czytaniu. Tak natomiast, jak się rzeczy mają, trudno zaprzeczyć, że *Didaskalia do historii* czyta się bardzo dobrze. Książka jest nie tylko ciekawa, ale i prowokująca, w dobrym sensie tego słowa.

Clio, Muza historii, z impetem wtargnęła na terytorium Melpomene. Ten piekny cytat użyty przez autorkę we *Wstępie*, w *Summary* i zamieszczony na tylnej okładce tomu rekomenduje trafnie działania badawcze dr Śmiechowicz. Jako recenzent wolałbym oczywiście, gdyby ten cytat został właściwie przypisany J. Griffinowi (1999), a nie mylnie P.J. Rhodesowi (2003), lecz czytelnik nie odczuwa, jak sądzę, z tego powodu żadnego dyskomfortu.

Raz jeszcze chce podkreślić, iż, moim zdaniem, książka nie jest adresowana do badaczy zajmujących się zawodowo studiami nad antycznym dramatem. Być może taką formę autorka zamierza nadać angielskiej wersji tej książki (zapowiada to w *Autoreferacie*). Zadanie swoje, o ile dobrze je interpretuję, widzi inaczej. Stwierdza (cf. *Summary* s. 307 i nn.), iż kieruje tę książkę do odbiorców, którzy mają tradycyjny pogląd na odmienną rolę komedii i tragedii w życiu politycznym Aten - tragedia miałaby się zajmować budowaniem wspólnoty unikając odniesień do aktualnych wydarzeń. Autorka postanawia wyprowadzić swoich czytelników z tego błędnego przekonania, zakładając że żyją ciągle w Momsenowskim - mającym już 120 lat - stereotypie. Nie jest to jednak, w moim poczuciu, pogląd przeważający wśród starożytników. Taki natomiast jest zapewne stan edukacji i świadomości kulturowej społeczeństwa. Przy tym założeniu ujawnia się sens wysiłku badawczego i pisarskiego Pani Śmiechowicz.

Podsumowanie

Nie ukrywam, iż 20 lat temu napisałbym zapewne recenzję negatywną, wierząc, iż mogłaby ona mieć pozytywną rolę wychowawczą i formacyjną w odniesieniu do młodej i obiecujacej uczonej. Dzisiaj w czym innym jednak niż przed laty widzę odpowiedź na pytanie, co jest, a co nie jest wartościowym wkładem w naukę. Nauczyłem się wysoko cenić przede wszystkim oryginalną propozycję badawczą śmiałą próbę odpowiedzi na stare pytania, interdyscyplinarną perspektywę, autentyczny zapał w poszukiwaniach. Mniej natomiast niż przed laty razi mnie publicystyczny ton i natrętna aktualizacja przeszłości. Tak dawniej, jak i dzisiaj cenię przymieszkę zdolności artystycznych, które są warunkiem kreatywności w humanistyce. Dzisiaj zatem kończę swoją opinię wnioskiem pozytywnym.

1. Stwierdzam, że przedstawiona do oceny monografia jest osiągnięciem naukowym stanowiącym istotny wkład w rozwój badań humanistycznych dotyczących kultury teatralnej i dramatopisarstwa Grecji starożytnej. Wkład ten polega na odważnej i nowatorskiej próbie nakreślenia i udokumentowania interakcji między życiem politycznym demokratycznych Aten a funkcjonowaniem unikalnej instytucji teatru greckiego w jego obu odmianach tragediowej i komediowej.

2. Nie ulega wątpliwości, iż dr Śmiechowicz wykazuje dużą aktywność naukową współpracując z wieloma instytucjami naukowymi i teatralnymi, w tym zagranicznymi, i znajduje wspólny język z bardzo różnymi środowiskami.

3. Pracę naukową dr Śmiechowicz łączy harmonijnie z czynnym udziałem w rozwoju sztuki teatralnej w Polsce zarówno jako recenzentka, jak też (wielka rzadkość w Polsce) prawdziwy dramaturg współtworzący dzieło scenicznie w tandemie z wybitnymi reżyserami.

Stawiam zatem wniosek o dopuszczenie habilitantki, dr Olgi Śmiechowicz, do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego.

Warszawa, 13.02.2021

Prof. dr hab. Jerzy Axer